



№ 8.

Warszawa, dn. 20 lutego 1932 r.

Ogóln. zbioru № 515.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych—Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Krak. Przedmieście 5 m. 7, tel. 714-26. Adres telegr.: „Metalowcy — Warszawa“.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy gr. 50.

Członkowie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych otrzymują „PRZEMYSŁ METALOWY“ bezpłatnie.

TREŚĆ NUMERU: *Podwyższenie opłat manipulacyjnych przy odprawie celnej. — Ubezpieczenie na wypadek choroby studentów podczas obowiązkowej praktyki. — Umowy o naukę w przemyśle fabrycznym. — Odrodzenie Syndykatu Odlewów Ogrzewalnych. — Z działalności Związku Eksportowego Przemysłu Metalowego Przetwórczego. — Położenie gospodarcze Polski w grudniu 1931 roku. — Przewozy kolejowe w latach 1930 i 1931. — Równowaga finansowa ubezpieczeń socjalnych. — Urlopy pracowników umysłowych. — Wiadomości bieżące. — Rozwój Gdyni. — Przemysł maszynowy w Czechosłowacji. — Wiadomości z zagranicy. — Nowe czasopismo zawodowe. — Książki nadesłane. — Ceny.*

PODWYŻSZENIE OPŁAT MANIPULACYJNYCH PRZY ODPRAWIE CELNEJ.

Rozporządzeniem Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 31 grudnia 1931 r., ogłoszonym w № 2 „Dziennika Ustaw R. P.“ z d. 13 stycznia r. b. pod poz. 12, opłaty manipulacyjne przy odprawie celnej zostały podwojone. Rozporządzenie weszło w życie dnia 14 stycznia 1932 r. i obowiązuje aż do odwołania.

Ponieważ od towarów podlegających cłu przywozowemu opłaty manipulacyjne wynosiły poprzednio 10% od sumy przypadającego cła, zaś na zasadzie wyżej wymienionego rozporządzenia wynoszą obecnie 20%, przeto dokonane podwyższenie opłat manipulacyjnych jest równoznaczne z podwyższeniem ceł przywozowych o 10%.

UBEZPIECZENIE NA WYPADEK CHOROBY STUDENTÓW PODCZAS OBOWIĄZKOWEJ PRAKTYKI.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej skierowało do Głównego Urzędu Ubezpieczeń pismo z dnia 9 lipca 1931 r. № 1050/U. III, w którym prosi Urząd o wydanie Kasom Chorych pouczenia, aby nie pociągały do obowiązku ubezpieczenia studentów politechnik, odbywających praktyki wakacyjne, o ile przedstawią oni zaświadczenie, że dana praktyka przydzielona im została przez upoważnione do tego czynniki i stanowią składową część ich studjów naukowych.

Nie dotyczy to oczywiście studentów wykonywujących zatrudnienie nie mające charakteru praktyk wakacyjnych wchodzących w skład studjów, którzy, jak inne osoby zatrudnione na podstawie stosunku służbowego lub roboczego, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia w myśl art. 3 ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby z dnia 19 maja 1920 r. (Dz. U. 44 poz. 272 z r. 1920).

Odnośny ustęp wyżej wymienionego art. 3 ustawy brzmi jak następuje: „Obowiązkowi ubezpieczenia (na wypadek choroby) podlegają wszystkie osoby bez różnicy płci, zatrudnione na

podstawie stosunku roboczego lub służbowego, a w szczególności: robotnicy, pomocnicy, czeladnicy, terminatorzy, *praktykanci*, przodownicy, dozorczy, maszyniści, pracownicy i urzędnicy biurowi i techniczni kierownicy i dyrektorowie — zatrudnieni w przemyśle, rzemiośle, górnictwie, handlu i komunikacji.

UMOWY O NAUKĘ W PRZEMYŚLE FABRYCZNYM.

Celem uporządkowania sprawy uczniów fabrycznych, która daje powód do zatargów pomiędzy pracodawcami a opiekunami uczniów, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu, przystąpiło obecnie do opracowania projektu rozporządzenia o zasadniczych postanowieniach umów o naukę w przemyśle fabrycznym.

Sprawa uczniów fabrycznych regulowana jest na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem (Dz. U. R. P. Nr. 53 z d. 15 czerwca 1927 r.), które w artykułach 111—125 omawia sprawę zasadniczych wzajemnych obowiązków, wynikających z tytułu umowy o naukę w przemyśle fabrycznym. Jednakowoż postanowienia prawa przemysłowego, które ujmuje tylko ogólne zasady stosunku pomiędzy pracodawcami a uczniami, posiadają liczne luki. Luki te w odniesieniu do uczniów rzemieślniczych zostały częściowo wypełnione przez Cechy i Izby Rzemieślnicze, natomiast o ile chodzi o uczniów fabrycznych, to sprawa jest do tej pory otwarta i nastęrcza częstoć wiele trudności.

Wobec zapowiedzi ukazania się rozporządzenia, mającego uregulować sprawę uczniów fabrycznych, Polski Związek Przemysłowców Metalowych powołał specjalną komisję do opracowania odpowiednich uwag, stanowiących materiał rzeczowy, który, złożony w Ministerstwie, mógłby stanowić podstawę do zaznajomienia się czynników oficjalnych ze stanowiskiem przemysłu metalowo-maszynowego w tej tak ważnej sprawie.

Komisja P. Z. P. M., w skład której weszli pp.: prezes Kazimierz Ambrożewicz, dyrektor Bohdan Cywiński, inż. Henryk Czernak, p. Michał Dzieciółowski,

dyr. Władysław Gierman, inż. Karol Jenike, dyr. Leon Malecki, dyr. Edmund Piaszczyński, dyr. Włodzimierz Pruszewski, oraz z ramienia biura P. Z. P. M. p. Stefan Gruchała, odbyła trzy posiedzenia, na których omawiano zasadnicze wytyczne stanowiska Związku w tej sprawie. Komisja postanowiła opracować własny projekt rozporządzenia, wyłaniając ze swego grona specjalną podkomisję w osobach p. dyr. Włodzimierza Pruszewskiego i p. Michała Dzieciotłowskiego, której zadaniem było stworzyć na podstawie przeprowadzonych dyskusyj konkretny projekt odnośnego rozporządzenia.

Dnia 15 b. m. odbyło się posiedzenie Komisji, na którym dyr. Pruszewski odczytał opracowany przez siebie projekt rozporządzenia. Projekt składa się z siedmiu części, które obejmują: postanowienia ogólne, czas trwania nauki, prawa i obowiązki stron, wynagrodzenia, dobór sił odpowiednio uzdolnionych, rozwiązanie umowy, ukończenie nauki.

Po dyskusji, jaka zawiązała się nad referatem dyr. Pruszewskiego, postanowiono, aby członkowie podkomisji, przed ostateczną redakcją związkowego projektu rozporządzenia, udali się jeszcze do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej celem uzgodnienia wniosków Związku z zasadniczą linią koncepcji rządowej w tej sprawie, poczem ustalono termin ostatniego posiedzenia Komisji Związkowej, które odbędzie się dnia 22 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w lokalu Związku.

ODRODZENIE SYNDYKATU ODLEWÓW OGRZE- WALNYCH.

Ostra konkurencja ze strony jednego z autsajderów, który, dysponując zarówno środkami, jak i odpowiednią ilością towaru, mógł wywierać dostatecznie silny wpływ na sytuację rynkową, rozluźniła tak dalece węzły, łączące producentów radiatorów w byłym syndykacie „Cebeo“ (Centralne Biuro Odlewów Ogrzewalniczych), że istnienie syndykatu stało się bezcelowym, zwłaszcza, że próby, czynione podówczas, aby rozszerzyć ramy syndykatu i pozyskać tak niebezpiecznego autsajdera, nie dały żadnych rezultatów.

„Cebeo“ zostało zlikwidowane w październiku 1930 roku. Z chwilą likwidacji rozpoczęła się na rynku gwałtowna walka pomiędzy producentami radiatorów, która zaogniła się szczególnie w 1931 roku, kiedy na skutek kryzysu zamarł ruch budowlany. Ceny radiatorów poczęły gwałtownie spadać, a każda, nawet drobna, dostawa była terenem chaotycznej konkurencji poszczególnych fabryk tego działu.

Po roku takiej sytuacji doszło do tego, że poziom cennika rynkowego spadł do granicy kosztów własnych, a nawet pod koniec roku ubiegłego przekroczył tę granicę i kształtował się wybitnie deficytowy. Jako jaskrawą ilustrację sytuacji w ostatnich czasach wystarczy przytoczyć, że cena 1 kg gotowego odlewu ogrzewalnego z podwójnym wypróbowaniem wynosiła, po potrąceniu ceny nypli i korków, niespełna 40 gr. (Ostatnia cena syndykatoowa, która bynajmniej nie była wygórowana, wynosiła 60 gr za kilogram).

W obliczu tak katastrofalnej sytuacji doszło w lipcu 1931 roku do porozumienia pomiędzy dwiema poważnymi fabrykami radiatorów: Zakładami Starachowickimi i Tow. J. John w Łodzi. Konwencja tych fabryk objęła sprawy cennikowe i podział zamówień, przyczem obie strony zobowiązały się do nieprzekraczania cen poniżej pewnej umówionej granicy, którą uznały za ostateczną.

Jednak pomimo to natężenie walki rynkowej nie osłabło, tak że pod koniec roku 1931 sytuacja rynkowa przedstawiała się w ten sposób, że widoczną było rzeczą, iż produkcji radiatorów grozi kompletna ruina.

Wobec takiej sytuacji Polski Związek Przemysłowców Metalowych podjął się inicjatywy przeprowadzenia rokowań, zmierzających do skonsolidowania produkcji radiatorów. Sekcja Kartelowa Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych uprosiła członka swojego p. prezesa Leopolda Wellisza, aby rozpoczął i pokierował odnośnymi rokowaniami.

Jest też niewątpliwą zasługą p. prezesa Wellisza, że rokowania o utworzenie nowego syndykatu odlewów ogrzewalnych poszły po właściwej linii i że w krótkim stosunkowo czasie doprowadziły do pomyślnego rezultatu. Dnia 4 lutego r. b. została ostatecznie podpisana umowa pomiędzy fabrykami: Tow. Akc. J. John, Kamienna—Jan Witwicki, Rohn—Zieliński i Sp., Tow. Starachowickich Zakładów Górniczych, Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki i St. Weigt i Sp., stwarzająca wspólne biuro sprzedaży odlewów ogrzewalnych pod firmą „SOR“ Syndykat Odlewni Radiatorów Sp. z ogr. odp.

Umowa syndykatoowa została podpisana na trzy lata. Władzami syndykatu są pp.: Tadeusz Neumann—prezes, Juliusz Milker — wiceprezes. Zarządcami syndykatu są pp.: Jerzy Hełczyński i Adam Romanowski.

Pomijając szczegóły umowy syndykatoowej, stwierdzić trzeba z pełnym uznaniem dla jej autora, że jest ona opracowana wzorowo i że w postanowieniach swych wypełnia wszystkie te luki, które istniały w dawnej umowie „Cebeo“ a których istnienie przyczyniło się w niemałej mierze do rozbitcia spójności wewnętrznej dawnej organizacji wytwórców odlewów ogrzewalnych.

Syndykat Odlewni Radiatorów ma przed sobą bardzo poważne zadanie. Obok sprawy cennika, którego podwyższenie jest w chwili obecnej zasadniczym warunkiem egzystencji produkcji radiatorów w Polsce, musi on przeprowadzić zdecydowaną akcję uporządkowania stosunków z odbiorcami. Nietylko bowiem terminy płatności są nazbyt odległe, ale i wypłacalność klienteli wskutek bardzo pochopnego wykonywania zamówień, bez badania zdolności płatniczej odbiorcy, przedstawia się w wysokim stopniu niekorzystnie.

Jeżeli chodzi o ceny, to syndykat stanął na stanowisku, że produkcja musi stanąć na rozsądnym poziomie minimalnej rentowności. Cennik syndykatoowy kształtuje się obecnie na wysokości około 60 gr za kilogram gotowego odlewu podwójnie wypróbowanego na ciśnienie.

Jeżeli chodzi o warunki płatności, to nie przyjęto tu normy stałej, lecz postanowiono regulować warunki i terminy płatności przy każdorazowym uwzględnianiu stanu zdolności kredytowej odbiorcy.

Zważywszy, że syndykat reprezentuje dzisiaj wszystkich najpoważniejszych producentów odlewów ogrzewalnych i że kierownictwo sprzedaży syndykatoowej spoczywa w doświadczonych rękach dyrektora Syndykatu p. Hełczyńskiego, należy spodziewać się, że program prac, jakie postawiono tej organizacji, zostanie w pełni zrealizowany i że sytuacja rynkowa w dziale radiatorów będzie rychło uporządkowana.

S. G.

Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU EKSPORTOWEGO PRZEMYSŁU METALOWEGO PRZETWÓRCZEGO.

Na zasadzie rozporządzeń ministerjalnych o zwrocie cła, Związek Eksportowy Przemysłu Metalowego Przetwórczego wystawił w mies. styczniu 1932 roku zaświadczenia eksportowe na wywóz zagranicę następujących wyrobów przemysłu metalowego przetwórczego:

	Waga w kg.	Wartość w zł.
1. Odlewy żeliwne		
a) rury żeliwne	8 000	3 200
b) odlewy budowlane	20 042	22 100
c) odlewy ogrzewalnicze	—	—
d) naczynia żeliwne surowe i emaljowane	53 933	48 831
	<u>81 975</u>	<u>74 131</u>
2. Maszyny i narzędzia rolnicze	17 335	14 796
3. Wyroby ze stali szlachetnej	—	—
4. Blacha pokryta cynkiem	—	—
5. Wyroby kotłarskie i konstrukcje żelazne	—	—
6. Wyroby z blachy	—	—
7. Naczynia blaszane emaljowane	58 594	92 611
8. Druć żelazny	—	—
9. Gwoździe	2 240	2 108
10. Wyroby żelazne i stalowe		
a) śruby	—	—
b) podkówkki	4 552	2 350
c) haki do szyn	78 031	36 198
11. Butle stalowe	—	—
12. Hacele	—	—
13. Wagony towarowe	—	—
14. Parowozy	—	—
15. Części parowozowe specjalne	—	—
16. Inne części parowozów i wagonów	—	—
17. Tendry	—	—
18. Rury kompensacyjne	4 200	33 330
19. Przewody rurowe	—	—
20. Maszyny włókiennicze	88 547	240 107
Ogółem w mies. styczniu wywieziono	<u>335 474</u>	<u>495 631</u>

POŁOŻENIE GOSPODARSTWA POLSKI W GRUDNIU 1931 ROKU.

Wydawany przez Bank Gospodarstwa Krajowego „Przegląd Miesięczny“ podaje w numerze styczniowym r. b. pod powyższym tytułem charakterystykę ogólną polskiego życia gospodarczego i przegląd poszczególnych działów tego życia w końcu ubiegłego roku. Z wymienionego artykułu przytaczamy poniżej następujące ustępy:

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA. Ostatni miesiąc ubiegłego roku nie przyniósł odprężenia w katastrofalnej sytuacji gospodarczej świata. W stosunkach międzypaństwowych nastąpiły ostatnio przesunięcia, przynoszące dalsze utrudnienia w międzynarodowym obrocie pieniężnym i towarowym. Liczne zarządzenia w postaci zwyżek celnych, kontyngentowania przywozu oraz ograniczeń walutowo-dewizowych, jak niemniej zaostrzona walka konkurencyjna na rynkach towarowych odbiły się dotkliwie na tych gałęziach wytwórczości i handlu w Polsce, które w znacznej części pracują na eksport. Wydarzenia te zmusiły również Polskę do zastosowania z początkiem nowego roku, w interesie własnego gospodarstwa, szeregu zarządzeń ochronnych natury celnej i reglamentacyjnej w zakresie handlu zagranicznego.

Mimo pogorszenia się ogólnego położenia gospodarczego rynek pieniężny Polski cechowały również w grudniu pewne

objawy dodatnie, świadczące o jego wielkiej odporności na wpływy przesilenia. Odpiływ wkładów z banków i kas oszczędności zmniejszył się, a w największej instytucji oszczędnościowej, w Pocztowej Kasie Oszczędności, nastąpił nawet znaczny przyrost sumy oszczędności i liczby oszczędzających. Drugim pomyślnym objawem jest trwający od listopada wzrost rezerw kruszcowo-dewizowych Banku Polskiego, który ułatwił instytucji emisyjnej zwiększenie działalności kredytowej. Wzrost kredytów Banku Polskiego pozostaje głównie w związku z przygotowaniami banków do ultimo rocznego, które dzięki temu minęły naogół spokojnie. Zaznaczający się jednak zwykły w tej porze roku wzrost ciasnoty pieniężnej znalazł swój wyraz w pogorszeniu się wypłacalności, zwłaszcza w rolnictwie i niektórych gałęziach przemysłu. Zwiększone zapotrzebowanie gotówkowe odbiło się w grudniu również na kursach papierów wartościowych, które przeważnie zniżkowały przy nieco większych obrotach.

Pomyślny stan gospodarki budżetowej Państwa został utrzymany również w grudniu i miesiąc ten podobnie jak listopad zamknięty został nieznaczną nadwyżką dochodów nad wydatkami.

Ogólne położenie rolnictwa pozostało nadal trudne; ceny zbóż były wprawdzie w ostatnich tygodniach korzystniejsze, jednak warunki zbytu artykułów hodowlanych doznały dalszego silnego pogorszenia. Rząd przystąpił obecnie do opracowania programu pomocy kredytowej dla rolnictwa, a szczególnie zajął się problemem ułatwienia i uporządkowania likwidacji krótkoterminowych zobowiązań, nadmiernie obciążających rolnictwo. Przy tej akcji Rząd stanowczo wyklucza możliwość ogłoszenia moratorium względnie dokonania redukcji jakichkolwiek zobowiązań rolniczych, wychodząc z założenia, że wszelkie jednostronne poczynania na korzyść dłużników musiałyby się odbić ujemnie na całości kształcie stosunków kredytowych¹⁾.

Utрудnienia zbytu towarów na rynkach zagranicznych odbiły się w grudniu dość dotkliwie na położeniu niektórych gałęzi przemysłu polskiego. Eksport węgla zmniejszył się pod wpływem ograniczonych możliwości wywozowych do krajów Europy zachodniej i południowej, a zwłaszcza wskutek wzmagającej się konkurencji węgla angielskiego na rynkach północnych. Również zbył w kraju zmalał, co spowodowało spadek wydobycia węgla. Zanik ruchu inwestycyjnego w kraju i utrudnienia w eksporcie odbiły się szczególnie dotkliwie na położeniu hut żelaznych, których wytwórczość zmniejszyła się w grudniu bardzo znacznie. Spadek produkcji nastąpił również w hutnictwie cynku i ołowiu, głównie wskutek dalszego skurczenia się eksportu. Przemysł włókienniczy obniżył dość silnie stan zatrudnienia i wytwórczości, tak wskutek okresu międzysezonowego jak i stale malejących możliwości zbytu w kraju i zagranicą. Te same przyczyny złożyły się na trudne nadal położenie przemysłu metalowo-maszynowego i drzewnego oraz licznych branż wytwórczości chemicznej.

W handlu okres świąteczny przyniósł pewne zwiększenie obrotów, które były jednak mniejsze niż w ubiegłych latach. Obroty towarowe z zagranicą zmalały w grudniu; bilans handlu zagranicznego wykazał w dalszym ciągu znaczną nadwyżkę wywozu nad przywozem, dzięki czemu czynne saldo bilansu na korzyść Polski za cały rok 1931 wzrosło do 416 milj. zł.

Wzrost liczby bezrobotnych w tegorocznej zimie jest daleko słabszy aniżeli w roku poprzednim, wskutek czego stan zarejestrowanych bezrobotnych na początku b. r. był niższy niż przed rokiem.

PRZEMYSŁ METALOWO-MASZYNOWY. Stan zatrudnienia przemysłu metalowo-maszynowego w grudniu zmniejszył się w porównaniu z listopadem, zakupy żelaza fabryk metalo-

¹⁾ Podkreślenie nasze (Red.).

wych w hutach spadły ostatnio bardzo znacznie. Niepomyślna wypłacalność odbiorców łącznie z trudnościami w uzyskiwaniu kredytów obrotowych spowodowały dalsze pogorszenie się sytuacji finansowej wielu przedsiębiorstw.

Fabryki maszyn i narzędzi rolniczych ze względu na okres międzysezonowy zredukowały produkcję. Niektóre z tych zakładów, zbywające znaczną część swych wyrobów zagranicą, odczuły dotkliwie wprowadzone ostatnio w wielu krajach ograniczenia wwozowe. W trudnym położeniu znajduje się przemysł maszyn tekstylnych, cementowych i betonowych w okręgu bielskim, nastawiony głównie na eksport wskutek silnej konkurencji wytworów angielskich i niemieckich na dotychczasowych rynkach zbytu tego okręgu. Wytwórnice obrabiarek do metali kończyły zamówienia zagraniczne; dostawy krajowe w tym dziale są w dalszym ciągu nieliczne.

W szczególności w działach przemysłu metalurgicznego o charakterze sezonowym panował zastój. W okręgu bielskim fabryki śrub wykańczały zamówienia sowieckie; inne zakłady w tym okręgu, produkujące zamki, kłódki, nity, konstrukcje żelazne, wyroby blaszane i t. p. wskutek braku zapotrzebowania pracują po dwa dni w tygodniu. Położenie w fabrykach budowy lokomotyw i wagonów utrzymało się na poziomie z poprzedniego miesiąca.

Większość odlewni została zupełnie unieruchomiona, inne pracują tylko w bardzo skromnych rozmiarach, tak wskutek martwego sezonu, jak i niemożności pracowania na skład ze względu na ciężkie położenie finansowe. Również dział odlewni rur wodociągowych i kanalizacyjnych był w grudniu wskutek braku zamówień prawie zupełnie nieczynny.

PRZEWOZY KOLEJOWE W LATACH 1930 I 1931.

Z porównania przewozów kolejowych w r. 1931 z przewozami w r. 1930 wynika, iż procentowo najsilniej spadły przewozy buraków cukrowych (o 50%), a następnie materiałów budowlanych (o 40,1%), narzędzi i maszyn rolniczych (o 40%), surowców dla przemysłu fabrycznego (o 32,3%), nawozów sztucznych (o 23,4%), cukru (o 21,1%), produkcji przemysłowej (o 17%) i drzewa (o 15,5%).

Wzrosły przewozy węgla, koksu i brykietów o 3,9%, ropy i produktów naftowych o 4,20%, oraz nieznacznie — przewozy ziemniaków, soli kuchennej i ładunków pośpiesznych.

RÓWNOWAGA FINANSOWA UBEZPIECZEŃ SOCJALNYCH.

Przykłady szeregu krajów wykazują, że próby osiągnięcia równowagi finansowej w ubezpieczeniach od bezrobocia drogą wysokich składek, choćby wzrost tych składek następował, jak np. w Niemczech, kosztem innych ubezpieczeń społecznych, nie dały wyników. Wysoka składka stała się nowym utrudnieniem egzystencji przedsiębiorstw i doprowadziła do nieuniknionego zjawiska, jakim było zawieszenie pobierania opłat ubezpieczeniowych w niemieckim przemyśle węglowym.

Podobnie w Polsce; przywrócenie obniżonej w roku 1930 o 10% stopy składek zakładów pracy do poprzedniej wysokości 2%-owej, przy równoczesnym podwyższeniu zapomóg do poprzedniej normy, dało wyniki raczej ujemne, gdyż wobec kurczenia się wytwórczości i wślad za tem zmniejszenia się liczby pracujących, od której się płaci składki, powyższe zarządzenie przyczyniło się do zwiększenia obciążeń zakładów pracy, dając minimalny efekt dla Funduszu Bezrobocia.

Łączny niedobór Funduszu Bezrobocia za ostatnie trzy lata wyniósł 130 milj. zł. Z porównania niedoborów Funduszu w poszczególnych latach wynika, iż stosunkowo największy niedobór wykazał rok 1930, a mianowicie 64,6 milj. zł wobec 2,8 milj. zł w roku 1929. Powodem tak poważnego wzrostu niedoboru w 1930 r. było z jednej strony zwiększenie bezrobocia, a z drugiej strony — rozszerzenie w tym roku podstaw ubezpieczenia, jak również niezbyt uzasadnione polepszenie zasiłków ubezpieczonym.

Obniżenie w r. 1931 zasiłków i zaniechanie przedłużań okresu zasiłkowego wpłynęło w ten sposób, że niedobór Funduszu w 1931 r. był tylko nieznacznie wyższy niż w 1930 r., wynosząc 65,1 milj. zł. Dodać należy, iż przywrócenie w 1931 r. dawnej wysokości składek (2%, zamiast 1,8%), wobec kurczenia się wytwórczości i zmniejszania się liczby ubezpieczonych, dało bardzo nieznaczne wyniki, przyczyniając się natomiast do większego obciążenia zakładów pracy.

URLOPY PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH.

W grudniowym zeszycie „Revue Internationale du Travail”, organie Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie, podane są ciekawe zestawienia dotyczące ustawodawstwa międzynarodowego o urloпах pracowników umysłowych.

Pierwszym państwem, które wprowadziło ustawy obowiązek udzielania urlopow pracowników umysłowym były Austro-Węgry (w r. 1910). W okresie przedwojennym jedynie szwajcarski Kanton Tessin w r. 1912 wprowadził u siebie podobną ustawę. Reszta ustaw dotyczących urlopow pracowników umysłowych to wytwór powojenny.

Poza państwami sukcesyjnymi Austro-Węgieł — Czechosłowacją i Jugosławją, wprowadzają ustawowe urlopy pracowników umysłowych następujące państwa europejskie: w r. 1919 Finlandja i Luksemburg, w r. 1922 — Polska, Łotwa i Rosja, w r. 1924 — Italja, w r. 1928 — Grecja i w r. 1929 — Rumunja. Pozostałe państwa europejskie nie posiadają ustaw o urloпах pracowników umysłowych. A więc Niemcy, Belgja, Francja, Wielka Brytanja, Szwecja, Norwegja, Holandia nie posiadają ustaw o urloпах, regulują zaś tę sprawę drogą umów zbiorowych lub zwyczaju. Ustawowe urlopy robotnicze są jeszcze rzadszym zjawiskiem.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Handel żelazem. „Wiadomości Gospodarcze Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie” charakteryzują w sposób następujący stan rynku żelaznego na terenie Izby.

„W handlu żelazem obroty w grudniu ub. r. były minimalne. W okresie tym zaznaczył się silny zastój, potęgowany złą wypłacalnością klienteli, przyczem ilość protestowanych weksli i niewypłacalność odbiorców stale wzrastała. Wyrazem tego stanu rzeczy był niemal zupełny brak płynnej gotówki na rynku. W działale naczyń żelaznych i przyborów gospodarczych okres świąteczny zawiódł. W stosunku do roku ubiegłego obroty zmniejszyły się o 50%, przyczem tylko najpotrzebniejsze artykuły znachodziły zbyt i to w minimalnych ilościach. Najmniej hamująco wpłynęły na obrót ciężkie warunki stawiane przez dostawców, którzy żądali conajmniej 50% należności gotówką, a resztę za wekslem 90-dniowym. Ceny towarów utrzymały

się jednak naogół na poziomie poprzednich miesięcy. Jedyne ceny naczyń emaljowanych uległy podwyżce fabrycznej o 10 do 20%⁴.

W tej ostatniej sprawie „Tygodnik Handlowy“ doniósł w № 5 z r. b., że Zjednoczenie Polskich Emaljerni w Katowicach podwyższyło z dniem 1 stycznia 1932 r. ceny naczyń emaljowanych o 15 do 20%.

Władze Spółki Akcyjnej Lilpop, Rau i Loewenstein na rok 1932. Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu akcjonariuszów Spółki, które odbyło się dnia 10 lutego r. b., dokonano wyboru władz Spółki na podstawie nowego statutu. Do Rady Nadzorczej zostali wybrani pp. Andrzej Rotwand (prezes), Czesław Klarner (wiceprezes), Stefan Brun, Herman Ginsberg i Tadeusz Neuman. Do Komisji Rewizyjnej pp. Symforjan Drewnowski, Stanisław Gaszyński, Maurycy Kaliski, Stanisław Raubał i Wincenty Rospendowski.

Zarząd Spółki stanowią pp. Jerzy Komorowski, Wacław Woszczyński i Józef Zaporski.

ROZWÓJ GDYNI.

W № 4 „Polski Gospodarczy“ z r. b. pan Wł. Gieysztor, naczelnik wydziału handlowego Zarządu Portu w Gdyni, poddaje szczegółowej analizie rozwój i obecny stan portu gdyńskiego pod względem gospodarczym. Na wstępie swego obszernego artykułu autor wskazuje w następujących słowach miejsce Gdyni w szeregu portów europejskich:

„Gdynia jest dziś wielkim portem. Pod względem absolutnych liczb obrotu towarowego już tylko 4 porty europejskie: Hamburg, Rotterdam, Antwerpja oraz Londyn zdecydowanie wyprzedzają Gdynię. Poza tem nieliczne inne porty w Europie: Gdańsk, Brema, Liverpool, Le Havre, Marsylja, Genua i t. d. — posiadają dziś obroty absolutnie wyższe od gdyńskich, różnice tutaj nie są dziś jednak już tak duże. Poza natomiast Gdynia pozostawiła długi szereg portów europejskich o długoletniej tradycji i potężnej organizacji: Szczecin, Królewiec, Stokholm, Kopenhagę (oraz wogóle wszystkie porty skandynawskie), Hull, Dunkierkę, Bordeaux, Neapol, Wenecję, Triest etc. Pod kątem widzenia różnorodności obrotów towarowych, zwłaszcza obrotów cenną drobnicą, obraz porównawczy, oczywiście, musiałby wypaść inaczej; i pod tym względem jednak Gdynia ostatnio — a zwłaszcza w ubiegłym roku — poczyniła bardzo znaczne postępy. W żadnym też wypadku nie można dziś już nazywać Gdyni, tak jak to czyniono nieraz dotychczas — „portem węglowym“, istnieje bowiem poza węglem kilkanaście innych artykułów, osiadłych ostatecznie w Gdyni, o Gdynię opartych, a jednocześnie dających portowi obfite soki żywotne“.

Pierwszy statek towarowy zawinął do Gdyni latem 1924 r., właściwa jednak praca portu zaczęła się w 3 lata później, w drugiej połowie 1927 roku. Rozwój obrotu towarowego w porcie gdyńskim (w przywozie i wywozie) ilustrują następujące liczby przeladunku w tonnach metr.:

Rok	Obroty	Rok	Obroty
1924	10 167	1928	1 957 769
1925	55 571	1929	2 822 502
1926	404 561	1930	3 625 748
1927	898 094	1931	5 334 621

W artykule p. Gieysztor podany jest wykaz szczegółowy towarów, które złożyły się na powyższy

tonnaż. Przytaczamy z nich te, które dotyczą przemysłu metalowego, z podziałem na przywóz i wywóz (w tonnach):

	Przywóz:			
	R. 1928	1929	1930	1931
Rudy żelazne	2 826	18 180	41 230	21 742
Żelazo i stal	—	324	662	376
Żelastwo (tom)	11 161	49 582	272 479	341 901
Miedź	—	—	—	763
Wyroby żel. i stal.	—	—	—	562
Maszyny, aparaty i ich części	—	—	—	748
Samochody i ich części	—	—	613	588
	Wywóz:			
	R. 1928	1929	1930	1931
Szyny kolejowe	—	—	52	10 290
Cynk	—	—	132	15 142
Błacha cynkowa	—	—	—	352
Wyr. żelazne i stal.	—	—	1 180	966

Największe pozycje wywozowe stanowi węgiel kamienny — eksportowy i bunkrowy (w 1931 roku 4 173 095 tonn), następnie — cukier (w 1931 roku 115 529 tonn). Ogólne liczby całkowitego przywozu i wywozu przez port gdyński podaje następujące zestawienie w tonnach:

Rok	Przywóz	Wywóz
1928 . . .	192 711	1 765 058
1929 . . .	329 644	2 492 858
1930 . . .	504 117	3 121 631
1931 . . .	558 549	4 741 565

P. Wł. Gieysztor kończy swój bardzo interesujący artykuł następującymi uwagami:

„Powyższy przegląd głównych towarów, będących przedmiotem obrotu portu gdyńskiego, powinien wyraźnie ilustrować coraz większą różnorodność pracy portu, a jednocześnie coraz większą skalę tej pracy. Nieme liczby nieraz niedostatecznie przemawiają do wyobraźni. Trzeba skupić całą uwagę, żeby uświadomić sobie, czem w obrocie gospodarczym są takie liczby, jak np. 4 miliony tonn węgla, 100 tys. tonn cukru, 50 tys. t. bekonów lub 3 tys. t. tkanin. Jest to produkt rocznej pracy milionów ludzi. Skierowanie tych ogromnych ilości na właściwe i najtańsze drogi handlowe stanowi zadanie gospodarcze nie mniejszej wagi, niż właściwa organizacja samej produkcji. Zrozumienie tej prawdy daje dopiero należyte pojęcie o znaczeniu, którego z każdym rokiem nabiera port gdyński dla Polski“.

PRZEMYSŁ MASZYNOWY W CZECHOSŁOWACJI.

Czechosłowacki przemysł maszynowy należy do tych dziedzin wytwórczości, które w latach powojennych wykazały bardzo poważny rozwój, tak że w 1925 roku wartość produkcji czechosłowackiego przemysłu maszynowego wykazywała w porównaniu z okresem przedwojennym wzrost o połowę poprzedniej wartości.

Stan przemysłu maszynowego w Czechosłowacji przedstawiał się w 1930 roku w sposób następujący.

Było tam 77 towarzystw akcyjnych o kapitale 647,4 milj. koron i 109 spółek z ograniczoną odpowiedzialnością o kapitale 36,5 milj. koron.¹⁾

¹⁾ 1 korona czeska ma wartość 26,4 groszy.

Rozmieszczenie terytorjalne, ilość spółek i ich kapitał (w milionach koron) wskazuje następująca tabela:

	Spółki akcyjne		Sp. z ogr. odp.	
	Ilość	Kapitał	Ilość	Kapitał
w Czechach	49	483,7	89	28,3
na Morawach i Śląsku	20	156,5	18	7,8
„ Słowaczynie	8	7,2	2	0,4
Ogółem	77	647,4	109	36,5

Bardzo ciekawe zestawienie, ilustrujące rozwój i rentowność przemysłu metalowo-maszynowego w Czechosłowacji podaje A. Friedrich w czasopiśmie „Maschinenbau“:

	1926 r.	1927 r.	1928 r.	1929 r.
Ogólna ilość spółek akcyjnych	118	121	122	120
Kapitał akcyjny w milj. koron	891,5	806,9	852,8	884,3
Ilość przedsiębiorstw które podały swoje sprawozdania	113	110	109	100
Ilość przedsięb. bez dywid.	79	69	62	53
Suma wypł. dywid. w milj. kor.	73,5	83,0	99,2	120,4
Średn. dywid. w % kapit. akc.	8,30%	10,52%	11,88%	14,23%

A. Friedrich podaje, że wyniki 1930 roku, jak to można sądzić na podstawie ogłoszonych sprawozdań, wykazują, że rentowność przemysłu maszynowego nie pogorszyła się.

Równoległe do wzrostu uprzemysłowienia kraju, import maszyn do Czechosłowacji wykazuje do 1930 roku stałe zwiększenie. Podobnie przedstawia się sytuacja w dziale eksportu. Dopiero 1930 rok przynosi załamanie się handlu zagranicznego maszynami, a w 1931 roku widać dalsze pogorszenie się sytuacji.

Rok	Przywóz w milionach koron czeskich	Wywóz
1925	471,6	406,2
1926	461,6	337,9
1927	472,7	407,0
1928	702,4	559,4
1929	795,8	546,6
1930	581,4	472,6
1931 (11 mies.)	368,5	297,0

Wpływ kryzysu na poszczególne działy produkcji maszynowej w Czechosłowacji kształtował się w 1931 roku bardzo niejednolicie. Względnie dobre zatrudnienie wykazują fabryki samochodów i maszyn do szycia. Natomiast działy budowy wagonów, obrabiarek i maszyn rolniczych wykazują poważne zmniejszenie się zatrudnienia.

Z pośród czechosłowackich przedsiębiorstw przemysłu maszynowego na pierwszym miejscu wymienić trzeba cztery koncerny: Zakłady Skody, Ringhoffer Werke, Czeskomorawska Kolben-Daněk i Erste Brünner Maschinen-Fabriks-Gesellschaft. Trzy pierwsze koncerny są w ścisłej łączności finansowej z Živnostenska Banka.

Zakłady Skody w Pilźnie założone zostały w 1869 r. przez inżyniera Emila Skodę. Od 1886 roku prowadzą one produkcję broni. Po upadku Austro-Węgier Zakłady Skody znalazły się w poważnych trudnościach, z których wyszły po podpisaniu w 1919 r. umowy z francuską grupą Schneider-Creusot, na mocy której to umowy połowa kapitału akcyjnego, to jest 72 miliony koron czeskich, znalazła się w rękach

firmy Schneider & Cie. Wkrótce potem portfel zakładów Skody, znajdujący się w rękach Schneider & Cie, przeszedł w ręce Union Européenne Industrielle et Financière, spółki założonej przez Schneider & Cie, oraz Banque de l'Union Parisienne. W oparciu o tę potężną grupę Zakłady Skody rozwinęły swoją działalność, rozbudowując swoje zakłady i przejmując oraz tworząc inne przedsiębiorstwa. W okresie 1930/31 r. pracowało w zakładach koncernu 39 000 robotników. Z pośród najważniejszych przedsiębiorstw, należących do koncernu Skody, wymienić należy, obok oczywiście Zakładów Skody w Pilźnie, następujące spółki: „Avia“ S. A. fabryka samolotów w Pradze, „Asap“ Sp. Akc. Przemysłu Samochodowego w Pradze, Spółka Akcyjna Budowy Dróg „Konstruktiva“, Czechosłowackie Towarzystwo Komunikacji Powietrznej w Pradze, oraz Polskie Zakłady Skody S. A. w Warszawie. Również rumuńskie przedsiębiorstwo Uzinele Metalurgice w Ploesti jest pod wpływami koncernu Skody.

W końcu 1930 roku koncern Skody dysponował kapitałem własnym w wysokości 932 milionów koron (około 246 milionów złotych), w czym było 200 milj. koron kapitału akcyjnego i 732 milj. koron rezerw. Obcych kapitałów pracowało w koncernie Skody w tym czasie 1933 miliony koron, w czym 822 miliony 6% pożyczki, zaciągniętej w 1930 r. w Anglii. Resztę, t. j. 1111 milj. koron, stanowiły bieżące zobowiązania koncernu. Pomimo znacznych odpisywań, wartość ksiązkowa zakładów koncernu wynosiła w końcu 1930 roku 837 milionów koron. Obrót wzrósł z 1514 milionów koron w r. 1929 na 1634 milionów koron w r. 1930. W początku 1931 roku było w portfelu zamówień na sumę 2020 milj. koron, gdy suma zamówień w początku 1929 r. wynosiła 1570 milionów koron.

Dzięki przeprowadzonej racjonalizacji pod wpływem kryzysu, stan zatrudnienia obniżony został w 1930 r. do 28 191 ludzi; zysk brutto za r. 1930 wzrósł z 220 na 257 milionów koron, zysk netto natomiast wzrósł z 67,08 milj. na 67,83 milj. koron. Z tego powodu dywidendę wyznaczono w r. 1930 w wysokości 28¹/₈%, tyleż co w r. 1929.

Rok 1931 nie przyniósł poważniejszych strat Zakładom Skody, a obrót, jak wynika ze sprawozdania koncernu, ogłoszonego we wrześniu 1931 r., zmniejszył się tylko o 8%.

W roku ubiegłym podpisana została pomiędzy Zakładami Skody a Czeskomorawską Kolben-Daněk S. A. umowa o wspólnocie interesów w dziale samochodowym. Na mocy tej umowy koncernowa fabryka samochodów „Asap“ podniosła swój kapitał akcyjny z 20 na 40 milionów koron, przekazując nowe akcje grupie Kolben-Daněk.

Program produkcyjny koncernu Skody obejmuje obok wyrobów, które wymieniliśmy już przy omawianiu przedsiębiorstw koncernowych, jeszcze dział hutniczy, produkcję motorów i maszyn parowych, kotłów, parowozów, urządzeń dla cukrowni, browarów i t. p. maszyny hydrauliczne, plugi parowe i walce szosowe, konstrukcje żelazne.

Koncern Ringhoffer-Werke A.-G., który obecnie kontroluje Mährisch-Schlesische Fahrzeugwerke A.-G. i towarzystwo budowy samochodów „Tatra“, powstał z Fabryki Wagonów i Tendrów w Smichowie. W 1922 r. nastąpiła fuzja z Nesseldorfer Wagenbaufabriks A.-G.

(obecnie Towarzystwo „Tatra“). Kapitał koncernu wynosi 47 milionów koron. Koncern zatrudnia około 3000 robotników.

Czeskomorawska Kolben - Danek S. A. powstała w 1871 r. jako *Böhmisch-Mährische Maschinenfabrik*. W 1921 roku nastąpiło połączenie z Towarzystwem Elektrycznym dawniej *Kolben & Co. S. A.*, a w 1927 r. podpisano fuzję z Fabryką Maszyn *Breitfeld-Danek & Co.* Program fabrykacyjny tego koncernu zbliżony jest do programu Skody. Obrót koncernu wyniósł w 1930 roku 800 milionów koron, podczas gdy kapitał akcyjny wynosi tylko 37,5 milionów koron. To też w 1930 r. wypłacono 68³/₄% dywidendy*). Koncern współpracuje w dziale maszyn elektrycznych z *Westinghouse Electric and Manufacturing Co.*

Erste Brüner Maschinen-Fabriksgesellschaft powstała w 1821 roku. Obejmuje ona w Czechosłowacji cały szereg przedsiębiorstw, z których najważniejszymi są zakłady *Luzwerk* w Brnie, *Wannickwerk* w Brnie, *Brand-Lhuillierwerk* (od 1924 r. nieczynne). W 1927 roku przeprowadzono redukcję kapitału z 88 milionów koron na 8 milj. koron, poczem w 1928 r. podniesiono kapitał akcyjny do 24 milionów koron. Pierwszą dywidendę po okresie kryzysowym dla koncernu wypłacono w 1929 r. w wysokości 5⁰/₁₀.

Dla należytego zorientowania się w sytuacji największych przedsiębiorstw przemysłu maszynowego w Czechosłowacji podajemy poniżej tablicę, opracowaną przez A. Friedricha (tablica ilustruje stan w 1929 r.).

Nazwa przedsiębiorstwa	Kap. akc. w milj. koron	Suma bilansowa	Czysty zysk	Dywidenda w procentach			
				1926	1927	1928	1929
Zakłady Skody, Pilsno	200,00	2 817,74	68,00	15 ⁵ / ₈	17 ¹ / ₂	21 ⁷ / ₈	28 ¹ / ₈
Ringhofferovy závody akc. spol., továrna na vozy železniční a tendry, Praha — XVI, Kartouzská 3	47,00	266,22	7,97	12	12	12	12 ¹ / ₂
Závody Tatra, akc. spol., pro stavbu automobilů a železničních vozů, Praha — XVI, Kartouzská 3	30,00	306,30	4,17	0	8	10	10
Moravsko-slezská vozovka, akc. spol., Studénka. . .	10,50	48,14	0,13	10	10	5	0
Českomoravská-Kolben-Daněk, akc. spol., Praha — VIII, Libeň	37,50	916,27	32,18	75	75	75	75
První brněnská strojářská společnost, Brno.	24,00	199,74	3,90	0	0	0	5
Československá zbrojovka, akc. spol., Brno	30,00	232,74	9,54	10	10	15	15
Novák et Jahn, akc. spol. pro stavbu strojů a mo- stů, Praha — VII, Belcrediho 7.	14,00	118,50	0,73	0	0	0	5
Prostějovské továrny na stroje Wichterle a Kovařík, akc. spol., Prostějov.	24,00	99,16	3,53	0	3 ¹ / ₂	4	4
Brno-Královopolská továrna na stroje a vagony akc. spol., Brno — Královo-Pole	15,00	123,24	1,01	—	12 ¹ / ₂	5	5
Teplická továrna na stroje akc. spol., Teplice — Šanov	6,00	27,90	0,23	0	0	0	0
Spojené továrny hospodářských strojů Fr. Melichar, Umrath a spol., akc. spol., Brandýs n/L.	11,50	76,08	1,34	0	0	5	6
Rolnická slévárna a strojárna, dřívě Ant. Dobrý, Mla- dá Boleslav.	5,00	24,57	0,47	0	0	0	0
Továrna na filtry a pivovarské stroje, akc. spol. dřívě B. H. Hellmann, Praha — VII, Libeňská 791. . .	10,00	26,86	2,21	25	25	18	18
Akc. továrna na automobily a letecké motory J. Wal- ter a spol., Praha — XVII, Jinovice	8,40	39,65	1,72	10	15	17 ¹ / ₂	15
„Minerva“, továrna na šicí stroje akc. spol. Rezler a Komárek, Opava.	4,00	16,36	0,49	4	4	5	5

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY.

Niemiecki przemysł metalowo-maszynowy w styczniu 1932 r. Położenie przemysłu niemieckiego uległo w styczniu dalszemu pogorszeniu. Aczkolwiek w okręgu Ruhry zbyt węgla kamiennego wykazał pewne ożywienie, to we wszystkich innych okręgach węglowych znać poważne zmniejszenie się zbytu. W przemyśle hutniczym pomimo spadku cen nie widać żadnego ożywienia. Na rynku łomu panuje zupełna cisza.

Równie niepomyślnie przedstawia się sytuacja w niemieckim przemyśle maszynowym. Produkcja tego działu obniżyła się w 1931 roku w stosunku do roku poprzedniego o 25⁰/₁₀, a stan zatrudnienia wyniósł w porównaniu z okresem normalnej konjunktury

32⁰/₁₀. W styczniu 1932 roku widać dalszy spadek ilości zamówień. Szczególnie niepokojący jest fakt, że napływ nowych zamówień z Rosji Sowieckiej uległ niemal zupełnemu zahamowaniu, a dawne zamówienia są już na wykończeniu.

Szczególnie niepomyślnie przedstawia się sytuacja w dziale obrabiarek. Zapotrzebowanie rynku wewnętrznego obniżyło się do minimum, a stan zatrudnienia kształtuje się z dnia na dzień niekorzystniej, gdyż większość, zwłaszcza drobniejszych zamówień, pokrywana jest ze składów. Jedyne poważniejszym odbiorcą obrabiarek są koleje państwowe.

W dziale maszyn i narzędzi rolniczych zaznaczył się dalszy spadek produkcji i zmniejszenie ilości zamówień; ceny maszyn rolniczych kształtują się w ostatnich czasach wybitnie niżkowo.

*) Należy domyślać się, że kapitał akcyjny nie został przewalutowany (przyp. Red.).

W dziale maszyn do wyrobu drutu sytuacja przedstawia się nieco lepiej. Dotyczy to zwłaszcza zamówień eksportowych. Podkreślić trzeba, że w ostatnich czasach ceny maszyn do wyrobu drutu spadły o 10—20%.

W innych działach sytuacja nie uległa żadnej poważniejszej zmianie, a wszędzie widać dalszy powolny ale stały spadek zatrudnienia.

Fabryka gwoździ w Jugosławji. W Gonobic w Krainie powstała fabryka gwoździ „Alpha“ sp. z ogr. odp. dysponująca kapitałem zakładowym 375 000 dynarów (60 000 zł). Głównym udziałowcem nowopowstałej fabryki jest jedna z firm wiedeńskich.

NOWE CZASOPISMO ZAWODOWE.

W styczniu r. b. ukazał się pierwszy numer dwumiesięcznika „Beton“. Czasopismo to poświęcone jest budownictwu betonowemu, wyrobom betonowym, tworzeniu sztucznych kamieni, terrazzo i t. d. Pierwszy numer „Betonu“ przynosi szereg fachowych artykułów z tych dziedzin zarówno ekonomicznych jak i technicznych. Artykuły są uzupełnione szeregiem ilustracji oraz bogatą kroniką. Dwumiesięcznik „Beton“ powinien znaleźć się w ręku wszystkich zainteresowanych rozwojem ogniotrwałego budownictwa, a przede wszystkim rolników, którzy przeważnie sami się zabudowują, oraz właściciele betoniarni, którzy znajdą w nim wiele wskazówek praktycznych, mogących usprawnić ich wytwórnictwo.

„Beton“ ukazuje się raz na 2 miesiące. Adres Redakcji: Warszawa, ul. Czackiego 1. Prenumerata roczna wynosi zł 5.

KSIAŻKI NADESŁANE.

Od Transwalskiej Izby Górniczej otrzymał Polski Związek Przemysłowców Metalowych piękne jej wydawnictwo z roku bieżącego p. t. „Witwatersrand Mining Practice“, opracowane przez pp. G. A. Watermeyera i S. N. Hoffenberga.

Tom liczący 856 stron i zawierający liczne rysunki, rysunki i tablice, obejmuje kompletny kurs wydobywania złota, a zatem historję górnictwa złota w Randzie, geologję Witwatersrandu, prace poszukiwawcze, narzędzia kruszące, środki wybuchowe, szyby, umocowania podziemne, przewóz w kopalniach, maszyny wyciągowe, odwodnienie i przewietrzanie kopalń, higienę górnictwa, organizację pracy w kopalniach, nieszczęśliwe wypadki i środki zapobiegawcze, oświetlenie w kopalniach, miernictwo, gospodarkę i rachunkowość kopalniane.

Cenna i źródłowa praca profesorów uniwersytetu Witwatersrand jest do przejścia w bibliotecę P. Z. P. M.

Do redakcji „Przemysłu Metalowego“ została nadesłana przez autora p. Leszka Gustowskiego, napisana przed niedawnym czasem i wydana nakładem „Kupca“ w Poznaniu, książka p. t. „Od Warszawy do Sahary“.

Książka ta zawiera obok ciekawych opisów wrażeń i studjów podróźniczych, interesujące szczegóły o bogactwach naturalnych francuskich kolonij w Afryce Północnej oraz o świeżo powstających północno-afrykańskich rynkach zbytu.

Celem książki, prócz dostarczenia czytelnikom zajmującej lektury, jest zainteresowanie temi rynkami kupców i przemysłowców polskich.

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 18. II. 1932 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminium	—	Miedź standard	1175
Antymon	—	Ołów miękki	454
Cyna standard	4257	Nikiel	—
Cynk hutniczy	437	Rtęć	—
Miedź elektrolityczna	1286	Srebro za 1 kg	80

Ceny metali w Warszawie.

Dom handlowy A. Gepner notował w ostatnim tygodniu następujące ceny metali:

Cyna Banka w blokach za kg zł	5,70
Ołów hutniczy	0,80
Cynk hutniczy	0,85
Antymon	1,30
Aluminium hutnicze	3,50
Blacha miedziana	3,10—3,50
Blacha mosiężna	2,70—3,80
Blacha cynkowa	1,24
Nikiel w kostkach	7,50

Ceny wyrobów ogniotrwałych.

Związek Fabryk Wyrobów Szamotowych i Ogniotrwałych notuje następujące ceny z ważnością od dn. 10 września 1930 r. aż do odwołania. Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. franco wagon stacja załadowania.

Cegła ogniotrwała zwykajna zł	8,80	Cegła kotłowa normalna zł	20,50
Cegła kopulakowa normalna „	14,30	Cegła kotłowa fasonowa „	23,—
Cegła kopulakowa fasonowa „	15,40	Zaprawa „	8,—
			i „ 1050,

Cena żelaza handlowego.

Syndykat Polskich Hut Żelaznych notuje od d. 1.V.1928 cenę zasadniczą żelaza handlowego za 1 t. franco wagon stacja Chebzie — 350 złotych+2%.

Ceny rur żeliwnych.

Biuro Sprzedaży Rur Zjedn. Odlewni „Ruropol“ w Warszawie ul. Nowy Świat 35 notuje następujące ceny w złotych za 100 kg., obowiązujące do odwołania:

Rury wodociągowe (stojąco lane) zł. 59.—
+ dopłata rozmiarowa
Fasony zależnie od typu i rozmiaru o zł. 13 do 25 drożej za 100 kg.
Ceny powyższe należy rozumieć franco wagon stacja załadowania przy pełnowagonowych zamówieniach.

Ceny odlewów glinowych.

Warszawskie odlewnie notują ceny surowych odlewów glinowych (aluminjowych) od 9 do 14 złotych za kilogram.

Cena blachy cynkowej.

Biuro Sprzedaży Polskich Walcowni Cynku w Katowicach notuje następujące ceny blachy cynkowej:

I. Dla hurtowników przy kupnie na własny rachunek i do sprzedaży w drodze komisowej:

przy kupnie 30 t. naraz zł. 104,15 za 100 kg
przy kupnie mniej niż 30 t.
od 5 t. zł. 106,30 za 100 kg

II. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych nie w drodze komisowej — odsprzedawcom:

zł. 110,65 za 100 kg

III. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych ze składu konsumentom:

zł. 115,— za 100 kg
Parytet: st. kol. Chebzie.

Cena blachy ocynkowanej.

Cynkownia Warszawska notuje od d. 1. I. 1932. następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 1 kg. franco stacja Warszawa.

Blacha żelazna ocynkowana gatunku najwyższego:
711×1422×0,45 mm. 1 zł. 15 gr.
711×1422×0,50 mm. 1 „ 10 „
1000×2000×0,50 mm. 1 „ 12 „

Blachy 2-go gatunku o 6% tańsze.
Ceny bez zobowiązania.